

Wyph. Ouy. Praw.

CENA 50 GR
WYD. AR.

KURIER



Czwartek, 28. VI. 62 r.
ROK XVIII Nr 150 (5570)

Błyskawiczna debata w Bundestagu

Adenauer nie rezygnuje ze zmontowania osi Bonn-Rzym-Paryż

BONN PAP. Boński korespondent PAP red. H. KASSYANOWICZ donosi:
A więc wbrew oficjalnym zaprzeczeniom kanclerz Adenauer nie porzucił bynajmniej koncepcji zmontowania europejskiej unii po politycznej ograniczonej do Francji i Włoch z Niemcami zachodnimi na czele, chcąc, jak widać, zmusić w ten sposób Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię do wyrażenia zgody na utworzenie tak zwanej atlantyckiej potęgi atomowej.

IRAK wymieni ambasadorów z Algierią

KAIR PAP. Rada ministrów Iraku postanowiła wymienić ambasadorów z Algierią bezpośrednio po proklamowaniu niezawisłości tego kraju.

W Japonii też nie chcą amerykańskich baz raketowych

NA CALYM ŚWIECIE szczyty się ruch bojowników przeciwko bryni masowej zagłady, przeciwko amerykańskiemu próbowi nuklearnemu na Pacyfiku w rejonie Wyspy Bożego Narodzenia. W Stanach Zjednoczonych, Anglii, Japonii, policja rozprawia się bezwzględnie z uczestnikami antyatomowych demonstracji. Na zdjęciu: robotnicy japońscy przeciwko amerykańskiemu bazom rakietowym w Takeyama. Napisy na transparentach głoszą: „Nie chcemy baz rakietowych”. (ICAF)



stem, że jest to na razie pytanie hipotetyczne, wolał uniknąć jasnej odpowiedzi.

W okręgu orańskim sytuacja powraca do normy

PARYŻ PAP. W całym okręgu orańskim sytuacja powraca do normy. Władze przywróciły porządek, a mieszkańcy wracają do normalnego życia.

Choć mały Krakowiak nie umiał po polsku...

SERDECZNE POWITANIE lekkoatletów w Chicago

CHICAGO PAP. SPECJALNY WYSLANNIK PAP RED. Z. CHMIELEWSKI DONOSI: PO 25 I POŁ GODZINACH LOTU, LEKKOATLETYCZNA REPREZENTACJA POLSKI PRZYBYŁA DO CHICAGO, GDZIE W NAJBLIŻSZE SOBÓTĘ I NIEDZIELĘ ROZEGRA MIĘDZYPANSTWOWY MECZ Z USA.

NA CHICAGOWSKIM LOTNISKU czekali na polskich lekkoatletów przedstawiciele AAU z sekretarzem honorowym D. FERRISEM, przedstawiciele Polonii chicagowskiej, organizatorzy torzy meczu oraz liczna grupa sportowców, dziennikarzy, fotoreporterów i kibiców. Wśród witających obecna była doskonała kiedyś lekkoatletka polska Stanisława WALASIEWICZ — OLSON oraz były rektor dzista świata w skoku wzwyż G. THOMAS.

(Dokończenie na str. 2)

Pogoń wygrywa w Malmoe 5:0

SZTOKHOLM PAP. 27 bm. w Malmoe (pół. Szwecji) odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy szwecyjską „Pogonią” a miejscową drużyną „Malmoe”. Zwyciężyli piłkarze Pogoni stosunkiem 5:0 do przerwy 3:0.



„BO NAJCUDNIEJSZE W ŚWIECIE SĄ WAKACJE...”

OD KILKU dni trwa już wakacje, a więc rozpoczęły się także wędrowniki „szkolnego ludu”. Z dworców kolejowych ruszają pociągi zapełnione rozpieszczanymi dziećmi i młodzieżą. Nad morze, w górę — po słonecznym i przygodzie. Nasz reporter odwiedził Mrzeżyno, do którego przybyli właśnie dzieci z Legnicy. Już w pierwszym dniu na kolonii rozpoczęło się pisanie listów i kart „do domu”. Ze się zaczęło, że morze jest śliczne, i że bardzo nam się tu podoba. (hs) Foto St. Cieślak

Sensacja archeologiczna!

Legendarna stolicę Kolchidy odkryli płetwonurkowie

MOSKWA PAP. Duża grupa płetwonurków radzieckich prowadzi obecnie niezwykle interesujące poszukiwania na dnie Morza Czarnego w Zatoce Suchumskiej. Niedawno odkryli oni tutaj ślady legendarnego miasta greckiego Dioskuri, które istniało przed dwoma tysiącami lat.

STAROŻYTNI GEOGRAFOWIE i podróżnicy wymieniali Dioskurię jako stolicę słynnej Kolchidy, włączając ją do krainy Argonautów i Złotym Rurkiem. Poszukiwania trwały od 100 lat, jednakże dopiero płetwonurkowie pomogli naukowcom uchylić rąbką tajemnicy. Jeden z nich, instruktor sportowy z Suchumi, Mowczun wydobyl z wody wspaniałą płaskorzeźbę grecką, która nasunęła uczonym myśl, że Dioskuri należała szukać na dnie morza. Po odpowiednim przeszkoleniu specjalna ekspedycja podwodna Abchazkiego Instytutu Historii zaczęła systematycznie badać zalegający tu muł. Wreszcie natrafiono na ślady jakiegoś budynku. To właśnie była Dioskuri...

WIELE ZAGADEK wyjaśniła również ekspedycja łodowa, której udało się znaleźć kilka amfor greckich z 4-5 wiekami przed naszą erą, a także szczątki starej żupy solnej. Stwierdzono, że w pierwszym wieku naszej ery trzęsienie ziemi zmieniło tu ukształtowanie terenu, skutkiem czego miało położone w delcie rzeki zostało zatopione.

Polskie lody w... prosku

OPOLE PAP. W Opolskich Zakładach Koncentratów Spożywczych, ruszyła produkcja lodów w proszku, które można przyrządzać w warunkach domowych. Proszek rozmieszany ze śmietanką wystarczy umieszczać na krótki czas w lodówce, by nadać mu właściwą postać. Lody zaczęto wyrabiać o 3 smakach — waniliowym, kakowym i kawowym, i torkbka proszku — wystarczającego na 4 osoby — porcje kosztuje 4 zł. Opole będzie zaopatrywać w lody w proszku cały kraj.

Film o życiu Sachy Guitry

PARYŻ PAP. Stephane Prince — były sekretarz osobisty Sachy Guitry przygotowuje film o życiu swego mistrza z różnych nieznanych dotąd i prywatnie nagrań z filmem. Film będzie w paryskich kinach artystycznych duże zainteresowanie.

O jedno „mocne uderzenie” za dużo...

REWELACYJNE „The Luxemburg Combo” i fruujące marynarki

na inauguracji FMT

NIEZBYT FORTUNNIE wystartował wczoraj Festiwal Młodych Talentów. Prezentację pierwszych zespołów muzycznych poprzedził zmasowany atak młodzieży na salę Filharmonii wylamano części drzew (nie obito się przy tym bez kilku okaleczeń amatorów big beatu) i zajęto wszystkie możliwe miejsca.



Część winy ponoszą tutaj organizatorzy, którzy do ostatniej chwili zlekaleli z wypuszczeniem młodych widzów do wnętrza. Także i potem nie potrafili oni zaplanować nad sytuacją — czego dowodem może być m. inn. fakt, iż przez okna weszło ok. 100(!) osób. O tym, że sala zupełnie nie była przygotowana do imprezy wspominał już na marginesie.

WRAZENIA MUZYCZNE? Zaprezentowano trzy zespoły biorące udział w konkursie i nadprogramowo „Czerwono-Czarny”. Rewelacją wieczoru było czu stochowskie „THE LUXEMBURG COMBO” — bardzo stylowe, o typowym „luxemburskim” brzmieniu. Jego soliści reprezentowali już słabą klasę — tym niemniej całość należał uznać jako b. udaną i godną usłyszenia. Nie ulega wątpliwości iż combo to znajduje się wśród finalistów turnieju, tak jak nie mogą na to chyba liczyć jego wczorajsi konkurenci — b. prymitywny zespół hawerski imitujący M. Mariniego i pseudodzielnodowy „Zarzewie”. Marek DONAT

250 rejsów s/s „Malbork”

Z PORTU szwecyjskiego wypłynął w swój 251 rejs s/s „MALBORK”. Statek ten, o nośności ponad 3 tys. DWT zawinie niebawem z ładunkiem polskiego węgla do duńskiego portu Randers.



S/s „MALBORK”, zbudowany przez szwecyjskich stoczników i przekazany do eksploatacji w 1955 r., jest jednostką przeznaczoną do przewożenia towarów masowych tj. węgla, rudy itp. Eksploatowany obecnie w tzw. trampingu, białego i średniego zysku, obsługuje porty duńskie.

W latach ubiegłych statek — fubliot przewoził również towary do portów w rejonie Morza Śródziemnego. W ciągu 6 lat pracy na morzu s/s „MALBORK” przewoził łącznie ponad 669 tys. ton różnych towarów. Jest jedyną statkiem dostępną dla TADRUSZ JEFWSKI. Foto St. Cieślak

2 Austriacy skazani za udział w mordowaniu Żydów

WIEDEŃ PAP. Za udział w zamordowaniu 9 Żydów sąd przysięgłych w Grazu skazał Josefa Fruehwirtha na karę trzech lat więzienia, a Richarda Hochraiera na karę 7 lat więzienia. Dopuszcili się oni zbrodni już po wojnie, a mianowicie między 20 a 23 maja 1945 roku. Czterech członków tej jednostki skazanych zostało już w roku 1946, w tym dwóch na karę śmierci.



DZIŚ CENTRALNE OBCHODY MIĘDZYNARODOWEGO DNIA SPOŁOŻCZELNOŚCI

WARSZAWA PAP. Dziś centralna akademia w Warszawie, zainaugurując tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Społeczności, przepadając w niedzielę i lipca.

DWIE EKSPLOZJE NUKLEARNE USA

WASZINGTON PAP. Komenda Energii Atomowej podała do wiadomości, że 27 bm dokonano na poligonie w stanie Nevada podziemnej eksplozji nuklearnej. Wczoraj przeprowadzona została także w rejonie Wyspy Boleto Narodzenia 23 kolejna próba z broń nuklearną w atmosferze.

ZAPRZECZENIE RZECZNIKA FOREIGN OFFICE

LOND PAP. Rzecznikowi Foreign Office zadano wczoraj na konferencji prasowej pytanie, co sędzi o doniesieniach dziennika „DAILY EXPRESS” z podziałem, że podczas rozmowy, jakie przeprowadził w Londynie Rusk z lordem Home była rozmowa sprawa udoświecenia Francji tajemnic atomowych. Rzecznik odpowiedział, że sprawa ta nie była w ogóle dyskutowana.

SKANDAL ZA SKANDALEM

ZE ŹRÓDEŁ dobrze poinformowanych donoszą o rychłym wybuchu nowego skandalu politycznego w Bonn wokół osoby nowego ministra współpracy gospodarczej Waltera SCHIEBLA. W związku z programem pomocy krajom słabo rozwiniętym, w którym zaangażowane są miliony marek, przebiega się o udzieleniu intrazy zamówień przyjacielom pana ministra z prywatnego przemysłu.

ROZMOWA KOSYGIN Z WŁOSKIM MINISTREM HANDLU ZAGRANICZNEGO

Rzym PAP. Pierwszy zaskępa przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin powołał do Rzymu z oficjalnej podróży po Włoszech. Pojeźdźcał on w rezydencji ambasadora radzieckiego w Rzymie ministra handlu zagranicznego Włoch, L. Pretiego i odbył z nim rozmowę o tematy związane z rozwojem stosunków gospodarczych między ZSRR a Włochami.

WIECEMIER KOSYGIN WRĄZ Z MATKOŃKĄ ZŁOŻYŁ TAKŻE WIZYTY PRZEMIOWY, FANTASTYMI, KTÓRY POJEJEDŃOWAŁ GO ŚNADANIEM. OBECNY BYŁ MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH WŁOCH, FICCIANI.

BIBLIOTWA BIBLIOTEKA

NOWY JORK. Amerykański producent filmowy SAM GOLDWYN posiadał obficie zaopatrzoną bibliotekę, w której leżały książki posługujące się z punktu widzenia możliwości przeobrażeń filmowych „Nylidam” PASCALA figurę uważa: „Chwilowo nie nadaje się do kreślenia”.

NOVA LINIA KOLEJOWA AUGUSTOW — BIAŁYSTOK

PRACE PRZY BUDOWIE nowej linii kolejowej skracającej odległość z Białegostoku do Augustowa o ok. 70 km, trwają obecnie w rejonie Siedra — Różanystok. Kładzie się tam na nasypach, tłuczeń, a niebawem rozpocznie układanie torów.

ŻOŁNIERZE... DO ODRZUCZENIA

W ZWIĄZKU Z PLANAMI wysłki wojsk SEATO do Sjamu (gdzie konflikt końców wojnowy, jak wiadomo, tylko amerykański planista, młody rządy Filipin wyraził poparcie gotowości oddania do dyspozycji wspólnoty dowódców 60 żołnierzy, pod warunkiem, że... Sjam otęte le odzuci.

11 OSÓB RANNYCH W KATASTROFIE TRAMWAJOWEJ W ŁODZI

ŁÓDŹ PAP. Dziś w nocy w centrum Łodzi miała miejsce poważna katastrofa tramwajowa. Na stojącej na przystanku tramwaju nr 13 z niewiadomych dołchacz przyczyn najechał tramwaj nr 4. W wyniku zderzenia dwie osoby zostały ciężko ranne, a dziewięć rannych.

Chlubny bilans szczecińskich portowców!

- 86 mln ton przeładunków
 - 18 mln ton tranzytu
 - 57 tysięcy obsłużonych statków
- na koncie 15 letniej pracy ZPS

ZAŁOGA PORTU SZCZECIŃSKIEGO uczęła wczorajszą „Dzień Portowca” uroczystą akademią, która odbyła się w sali Operetki Szczecińskiej. W akademi uczestniczył sekretarz KW PZPR, S. SIEWIERSKI, i sekretarz KM PZPR, A. GRABSKI, przewodniczący Prezydium MN, H. ZUKOWSKI. Przybyli także również kombatanci generalny CSRS w Szczecinie, E. RABSKA.

NA AKADEMII obecni byli ponadto liczni przedstawiciele przedsiębiorstw współpracujących z ZPS. Otworzyła akademię dokonał zastępca kierownika Rejonu Przeładunków Drobniocowych, Z. KLICK. Relestat obchodowości wygłosił dyrektor ZPS, K. KOSTRZEWA.

WSKAZUJĄC na chlubny bilans 15-letniej pracy szczecińskich portowców i tymczasem stwierdził o im, że w okresie od 1946 do 1961 roku przeładowali oni łącznie 86 mln ton różnorodnych towarów, w tym około 18 mln ton tranzytu, obsługując 57 tysięcy statków polskich i obcych. Do swych sukcesów portowcy szczecińscy

W UZNANIU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-

żależą 5-krone uzyskanie rekordów przeładunków drobniocowych. Rekordem będzie również przeładowany w br. przeładunek prawie 2 mln ton tej straszej grupy towarów. Wreszcie — 10 mln ton przeładunków zaplanowanych łącznie do końca br. świadczy najdobitniej o trwałym i dynamicznym rozwoju największego z polskich portów.

WZROSTU ZASŁUG wielu portowców udekorowanych zostało podczas akademii odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: L. Skoneczko, pałac okrętowy z Bazy Tabory Piłgawskiej i J. Kędziarski, pracownik Rejonu Przeładunków Drobniocowych. Złoty Odznak Zasłu-



Z ULAN BATOR powrócił minister komunikacji Józef Popielas, który brał udział w do rocznej naradzie ministrowi transportu krajów — członków Organizacji Współpracy Kolei Państw Socjalistycznych (OSZD).

Wśród wielu uchwał — jak powiedział minister Popielas w rozmowie z przedstawicielem PAP — na szczególną uwagę zasługują te, które mówią o wprowadzeniu jednolitej taryfy w kolejowym ruchu pasażerskim między krajami socjalistycznymi oraz regulacji warunków przewozów w transporcie samochodowym.

Uchwały konferencji zobowiązują też kraje będące członkami OSZD do rozszerzenia i przyspieszenia prac mających na celu obniżenie ogólnych kosztów transportu.

1,5-2 marek na tonie

Zachodni Niemieckie koncerny podnoszą ceny węgla

BONN PAP. Korespondent PAP red. KAS-SYANOWICZ donosi:

Z dnem 1 lipca, ceny węgla w Niemczech za chodnich zostały podwyższone o 2 — 2,5 procent, czyli około 1,5 — 2 marek na tonie. Zyski z tego tytułu pokryły mają o około 30 — 40 procentach wartości związane z ewentualną podwyżką płac robotniczych o 8 procent.

DECYZJE TE koncerny rek poniesione w związku z wzrostem cen, nie są jeszcze zarabiała, zaś społeczeństwo zapłaci podwyżki: nie raz jako konsumenci, a raz jako podatnicy, pośrednio finansując pomoc udzielaną koncernom przez rząd.

W ten sposób, łącznie z podwyżką cen węgla koncerny węglowe nie tylko po krywały „straty” obywateli, a także 300 milionów marek na około 300 milionów marek.

Kosmonauci i FREUD

NOWY JORK PAP. „Reakcje kosmonautów amerykańskich powtórza teorie Freuda” — tak przynajmniej twierdził psychiatrik amerykański dr Ruff, który odbył z Glennem i Carpenterem kilka dłuższych konsultacji. Obaj — jak twierdzi — zapewniali go (zgodnie z teoriami Freuda), że „oba wa przed porażką, była u nich większa niż strach z obliczu niebezpieczeństwa”.

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Red. Janowi Legutowi

Zmiana taktyki?

Kennedy w defensywie

SRODOWA konferencja prasowa Kennedy'ego odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykładowy odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej obecna administracja, odpowiadając na pytania dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych,

prezydent był, nawet jak na niego, niewykł

W kręgu sukcesów i trudności

Na pytanie „Kuriera” odpowiada dyrektor portu
Kazimierz Kostrzewa

CHOC „Dni Morza” już nadeszły, nie będzie to wywiad odsłonięty, okolicznościowy. Poprosiliśmy dyrektora ZPS — K. KOSTRZEWĘ o odpowiedź na kilka pytań, dotyczących dnia codziennego naszego portu.

— Wszystkie cłośmy się z rekordów osiągniętych przez szczecińskich dokerów, ale jednocześnie nasuwają się pewne uwagi co do realności planowania napływu masy towarowej. Różnice między obrotem zaplanowanym, a osiągniętym praktycznie są zbyt wielkie. Z czego to wynika?

— **PLANOWANIE** obrotów portu jest zawsze sprawą bardzo trudną, gdyż napływ masy towarowej zależy nie tylko od działalności handlu zagranicznego, własnego kraju, ale również naszych kontrahentów tranzytowych. Port przeładunkowy towarowy w wyniku zawartych umów handlowych i poszczególnych kontraktów kupna — sprzedaży. Nie zależne od różnych czynników, powodujących nieregularność obrotów poszczególnych grup towarowych, należy uwzględnić fakt, że jedną trzecią obrotów naszego portu stanowią ładunki tranzytowe. Wynaga to od wszystkich zainteresowanych, szczególnie dużego wysiłku koordynacyjnego. Nie oznacza to jednak, że nie się nie robi, aby urealnić nasze planowanie. Jeszcze do ubiegłego roku plan ustalano w zasadzie w otarcu o wykonanie planu roku poprzedniego. Natomiast w br. NPG (Narodowy Plan Gospodarczy) jest o pół miliona ton wyższy od wykonania roku 1961, czyli ustalono go w perspektywie przewidzianych zadań. Jeżeli przeładunek ZPS w 1961 r. wyniósł 8 519 tys. ton, to NPG 1962 r. zakłada już obroty rzędu 9 020 tys. ton.

— Czy napływ masy towarowej prześciga i je założenia?

— **TAK**, szczególnie w grupie drobnicy. Plan roczny zakłada przeładunek 1 350 tys. ton drobnicy (rok 1961 — 1 417 tys. ton), tymczasem w ciągu 5 miesięcy przeładawaliśmy 824 tys. ton.

— A więc mimo urealnienia planowania, na napływ masy towarowej do Szczecina przewyższa oczekiwania. Świadczy to na niewątpliwie o atrakcyjności naszego portu, ale jednocześnie musi powodować niemałe trudności.

NATURALNIE, a tak właśnie przekraczanie pierwotnego planu obro-

tów powoduje wiele perturbacji. Przede wszystkim nie pozwala dokonać jakiegokolwiek przyspieszenia obsługi statków, choć i tu osiągnęliśmy pewne rezultaty. W ciągu pięciu miesięcy br. przyspieszyliśmy w stosunku do 1961 r. przeładunek takich grup towarowych jak: drobnica, węgiel, zboże i drewno. Postęp ten uzyskujemy przede wszystkim dwoma drogami — dzięki lepszej organizacji pracy oraz zakupom nowych urządzeń przeładunkowych. Nasze najnowocześniejsze nabrzeża drobnicowe — Czesłowskiackie wyposażyliśmy ostatnio w nowe dźwigi i instalujemy tam w tym miesiącu dalsze nowe urządzenia, przeładunkowe. Również Starówka otrzymała nowe dźwigi, które węgierskie. Wyda się jednak, że sprawy przyspieszenia obsługi statków w naszym porcie nie można rozpatrywać wyłącznie w relacji: rozpoczęcie — zakończenie czynności przeładunkowych. To jest tylko część zagadnienia. Ważne również jest skrócenie czasu pobytu statków w porcie. A tu w grę wchodzi nie tylko urządzenia przeładunkowe, ale również miejsca postojowe w porcie, magazyny, place składowe itp.

— Jak więc w tej dziedzinie przedstawia się sytuacja?

TRUDNOŚĆ na tym odcinku polega nie tyle na braku środków, ile na zbyt szczerpym potencjale przedsiębiorstw wykonujących nasze inwestycje. Prowadzimy przebudowę nabrzeża Rumuńskiego, jedną z największych obecnie inwestycji portu, rekonstrujemy Starówkę, prowadzimy prace w Świnoujściu przy odbudowie nabrzeża Władys-

ława IV i Bazy Bunkrowej. Mimo znacznych kredytów, tempo inwestycji nie nadąża za wzrostem zadań przeładunkowych. Zmusza to nas do pewnej improwizacji. Przygotowujemy więc systemem gospodarczym place zastępcze dla ładunków, które mogą być składowane po gółym niebem. Natomiast dla ładunków wymagających składowania pod dachem będziemy budowali specjalne wiaty.

— Sądząc z komunikatów radiowych, dość często uciekacie się do pomocy rezerwy robotniczej.

— **TAK**. Rezerwa, która powstała jako odzwierciedlenie na szczyty przeładunkowe jest b. często wykorzystywana do pracy. Zmusza nas do tego sytuacja. W Szczecinie brak jest rąk do pracy. Stąd też, aby móc zatrudnić nowych pracowników, chcemy — z braku miejsc w hotelach robotniczych — z elementów prefabrykowanych szybko i tanio wybudować nieco pomieszczeń socjalnych oraz kwatery robotnicze, które pozwolą nam zatrudnić ludzi ewentualnie spoza terenu Szczecina.

— Jak układa się wasza współpraca z partnerami, szczególnie z kolegami?

— **WSPÓŁPRACA** z kolegami układa się dobrze. Wspólnie staramy się, aby transport nie był wąskim gardłem portu a nadążał za wzrostem obrotów. Z pozostałymi kontrahentami portu jesteśmy w stałym kontakcie i usiłujemy wspólnym wysiłkiem usprawnić organizację pracy portu.

Na zakończenie chciałbym podkreślić ogromny wysiłek naszej załogi i całego aparatu nadzoru i kierowania, który z dużą ofiarnością realizuje poważne i trudne zadania stawiane przed naszym portem.

Rozmawiał:
B. KARSKI



Umiłowanie zawodu Inwencja techniczna Chęć działania — cechy szczecińskich stoczniowców

STOCZNIE nasze opanowały na przestrzeni 1961 r. produkcję szeregu nowych typów statków motorowych, odznaczających się nowoczesnością i korzystnymi wynikami techniczno — eksploatacyjnymi. Statki te cieszą się na ogół zasłużenie dobrą opinią wśród armatorów i marynarzy.

Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego zwiększyła swój udział w ogólnej produkcji okrętowej z około 25 proc. w roku 1961 do 35 proc. w sumie ponad 80 000 DWT łącznej produkcji. Na tegorocznych planach, dzięki wdrożeniu już obecnie w budowę statków, nowych, dużych pochylarni, pozwolą utrzymać przyrost na tym poziomie do końca obecnego planu 5-letniego, przy czym w roku 1965 stocznia osiągnie produkcję około 120 000 DWT.

Powinny wzrost produkcji nastąpił z równoczesnym wprowadzeniem do budowy nowych, bardziej doskonałych typów statków. Stocznia Szczecińska już obecnie, niezależnie od wybudowania znacznej floty statków dla floty krajowej, posiada liczne odbiorców zagranicznych. „Warski” dostarcza statki ZSRR, ChRL, Brazylii, Egiptowi, Indonezji, Czechosłowacji i ma perspektywę na dalsze rozszerzenie eksportu.

Z ciekawszych typów statków należy wymienić będący obecnie w budowie motorowiec 14 600 DWT budowany na zamówienie PZM. Będzie to największy z do tej pory budowanych w naszych stoczniach, statek do przewożenia ładunków suchych. Zostanie on wyposażony w słownię wybudowaną w kraju, będzie miał na pokładzie dźwigi służące do operacji ładunkowych. Po raz pierwszy zaistotowano na nim podwójny szereg luk ładunkowych, zamkniętych przy pomocy hydraulicznie poruszanych pokryw. Statek ten już obecnie buduje duże zainteresowanie i uznane fa-

chowców innych krajów.

NIEMALPIWY sukcesem szczecińskich stoczniowców było pokonanie trudności związanych z uruchomieniem

nowych cennych doświadczeń również w innych stoczniach.

Techniczny rozwój stoczni oparto od strony konstrukcyjnej na ścisłej współpracy ze Szczecińskim Oddziałem Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych Nr 1. Biuro to wykonało do tej pory szereg projektów statków, wśród których dużą oryginalnością i korzystnymi parametrami odznacza się wspomniany już motorowiec 14 600 DWT. Biuro to ma w swoim dorobku szereg cennych usprawnień w pracy, do których trzeba w pierwszym rzędzie zaliczyć ujednolicenie elementów konstrukcyjnych, co pozwoliło uzyskać znaczne oszczędności materiałowych i robocizny. Dla przykładu można podać, że ostatnio opracowana wersja statku 10 000 DWT pozwoliła zmniejszyć zużycie stali na każdy statek o ponad 300 t, co oznacza zmniejszenie ciężaru kadłuba statku o ok. 10 proc.

Pisząc o Stoczni im. Adolfa Warskiego, nie sposób nie wspomnieć o jej goszczynności. Stoczniowcy szczególnie wyróżniają się umiłowaniem swojego zawodu, ambicją oraz wielką precyzją. Ta twórcza chęć działania, która doprowadza do szybkiego rozwoju tego młodego zakładu, jest jedną z najcenniejszych i najbardziej charakterystycznych cech załogi. Stoczniowcy szczecińscy są znanymi z bogatej inwencji technicznej, ciągłego dążenia do ulepszenia metod pracy i dzięki takemu właśnie stosunkowi do niej zdobywają sukcesy i uznania.

Mgr inż. **ST. NOWICKI**
dyrektor techniczny
Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego

LUDZIE MORZA

NUREK — JOZEF TOMASZEWSKI — należy do grupy 780 pracowników Przedsiębiorstwa Robót Ciepłowniczych i Podwodnych. Jest jednym z 10 nurków zatrudnionych w tym przedsiębiorstwie — jubileacie, obchodzącym 15-lecie swego istnienia.

Wykonuje swój zawód już 20 lat — pomaga. — Przyjechałem do Szczecina z Gdańska w 1948 r. i rozpocząłem pracę przy wydobywaniu wraków, zatopionych w rejonie toru wodnego. — Brałem udział przy podnoszeniu z dna Zalewu Szczecińskiego pogłębiarki „Odra”. Trudziłem się wraz z innymi pracownikami PRCP przy ustąpieniu zatopionych w Repalię pontonów dźwigowych o wadze około 200 ton.

Trudne ale i ciekawe były te dni. Obfitowały w sukcesy i porażki. Z tym właśnie okresem łączy się jedno z najciekawszych zawodowych wspomnień naszego rozmówcy.

— Nie mieliśmy wtedy radiotelefonu. Pracując pod wodą, utrzymyaliśmy łączność z powierzchnią za pomocą specjalnej linki. Zdarzało się, że spiesząc do wykonania, szczególnie pilnej pracy, wchodziłem pod wodę nie doczekając tej właśnie linki. Przekazywałem sygnały węzłem doprowadzającym tlen. Przy którymś z zbyt silnych pociągnięć ważył od kłębki się od helmu... Na szczęście usłyszy zakomunikację się pomocy. Lubię swój zawód i najlepiej czuję się pod wodą...



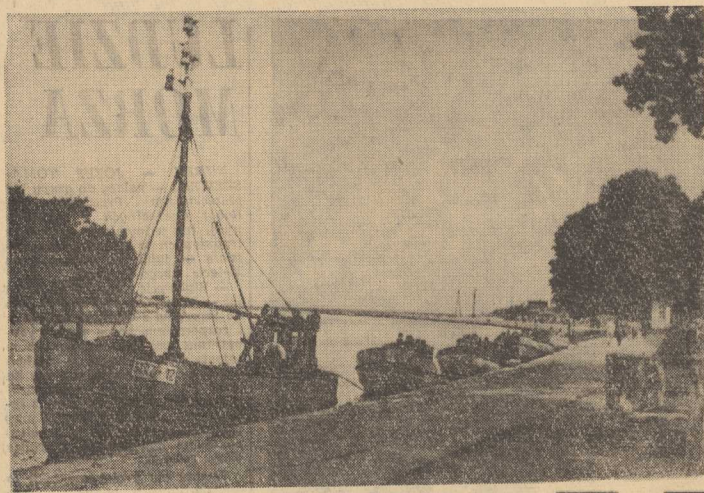
— **SZCZEGÓLNY** to statek nadzwyczajna załoga — zapewnia dowódca m/s „Rusalka” kpt. ż. w. **WIESŁAW BUDNIK**, pracujący na morzu już 22 lata. Trudno zaprzeczyć. Ten filigranowy statek z serii tzw. „bajkowców”, obsługujący regularną żeglugę do portów fińskich — to najlepsza jednostka PZM.

Właśnie jej załoga zdobyła 14 ubiegłorocznym współzawodnictwie o tytuł produkcyjnego statku PZM najwięcej punktów, uzyskując się nie tylko na czoło statków swojej serii, ale dystansując wynikami wszystkie pozostałe jednostki szczecińskiego armatora. Zaznaczmy, że pod znakami tego armatora pływa obecnie 83 jednostki.

Kpt. ż. w. **Wiesław Budnik**, pochodzący z rodziny, w której zawodem marynarski wykonywany był z działa pradziada — jest dumny ze swojej załogi. Wzorowo ją dyscyplinowaniem i przestrzeganiem obowiązujących służbowych przepisów, które wcale nie zabijały dla m/s „Rusalka” zaszczytnego miana najlepszego statku PZM.

Jednostka ta posiada też, zdaniem kapitana, najznakomitszego ochmistrza, który — jako dwugoleni pracownik morza — zna nie tylko doskonale swój kunszt żeglarski, ale wykonuje go ku pełnemu zadowoleniu załogi. (dm)





BAZA LUDZI ZNIECHĘCONYCH

PAMIĘTAM, w pierwszych latach po wojnie, gdy ktoś mówił o rybołówstwie, miał na myśli Dziwnów, Międzyzdroje, Pobierowo, Niechorze czy Mrzeżyno. Długo mówiąc o rybołówstwie mamy na myśli Świnoujście i Szczecin. Rybołówstwo wyszło z małych nadbrzeżnych osad, przekształciło się z rzemiosła w połączony, nowoczesny przemysł.

Ale to nie oznacza, że zrezygnowaliśmy z połowów przybrzeżnych, że plany małych spółdzielni rybackich w nadbrzeżnych osadach, leżone w setkach ton nie mają żadnego znaczenia dla gospodarki. Zaprzeczaniem tego są uchwały Rządu, asygnujące na rozwój rybołówstwa łodziowego poważne kwoty.

Nawet jednak uchwały nie zmieniały faktu, że rybołówstwo łodziowe, to szaryzma i nieefektywna orszarnia w porównaniu z wielkim przemysłem rybnym. Na trawie rach liczą się setki ton, tu zaś w grę wchodzi najwięcej setki kilogramów. I uznania brak. W Szczecinie czy Gdyni od bywały się akademie, ludzie otrzymują odznaczenia.

W nadbrzeżnych osadach daremnie szukaliśmy jakiegoś śladu „Dni Morza”. Nie ma hałs, ani dekoracji, nie ma uznania. Są natomiast kłopoty i trudności. Są zniechęceni ludzie, którzy przy pierwszych okazjach wyznoszą się do większych ośrodków, na kutry lub trawery.

Moze nie we wszystkich osadach sytuacja przedstawia się tak czarno, ale nie szukam tym razem pozytywów, choć „Dni Morza” nastroja ku temu. Pojeżdżam zobaczyć typowe. Trafiam do Mrzeżyna, osady położonej w powiecie gryfickim, u ujścia Regi do Bałtyku.

Jak wszystkie miejscowości nadmorskie, Mrzeżyno w ciągu roku przeżywa dwa okresy. W czasie mego pobytu zaczął się właśnie ten weselny okres. Do świateł odomalowanych budynków wczasowych z kładoł prac oraz ośrodków kolonijnych zjeżdżali setki letników i rodzin. Jazdą, w tym czasie, nie było widać różniastej działalności. Osada wygląda kolorowo, wesoło. Można zjeść dobry obiad, można wleźć rzeczy kupić w sklepach.

Gdy jednak nadchodzi wrzesniowe dni

Mrzeżyno wkracza w marny sezon nudy i szaryzmy. Okna większości budynków są zabite naглуcho deskami, wiatry, deszcze i śniegi pracownicy zacierają ślady kolorowych farb i świeżych tynek. Trzeba znów czekać do czerwca. ***

Stałem na betonowym nabrzeżu przy stacji rybackiej. Zachodni wiatr wiał nad Regą masę wód z morza. Fala z szumem przelewała się przez ramiona falochronów. Przy nabrzeżu kołysały się półpokładowe łodzie motorowe i dwa 11-metrowe kutery. Wiatr tarzał rozwieszonymi płachtami sieć. Ani jednego rybaka. Tylko wędkarze — wczoraszni ciępi — iwie sterczeli nad wodą. Ot, sielankowy obrazek pod tytułem: „Zasłużony wypocinek rybaków z powodu sztormu”.

Z małego, czarnego zespołu, który przejechał w zarządzie spółdzielni „Rega” wynika, że z 12 rybackich rybników wcale nie jest zadowolonych z tego wypocinku. Na roczny plan 120 ton w klasie 5 miesięcy odwołali zaledwie 20 ton. Powodów do radości wcale nie ma. Połowcy w tym roku idą gorzej niż w latach ubiegłych. W 1980 r. złowili 172 tony ryb, a w 1981 r. — 127 ton. W br. nie znosi się nawet na tyle. Najbardziej niezadowolona jest spółdzielnia w sezonach połowowych są dla nich zamknięte. Ponieważ łowia na łodziach, mogą operować jedynie w paśmie wód przybrzeżnych i narybnych, a więc nie dalej jak 5 mil od brzoju. Pod Mrzeżynem nie ma w tak bliskich odległościach wydajnych łowisk.

Obok przystani na kółkach wiszą takie łososi. Wartość tony łosia równa się niemal wartości 10 ton dorsza. Łowia tej cennej ryby coraz więcej. W tym roku odłowił już 1,5 tony. Ale losów nie rozwiązuje sprawę. Zarząd spółdzielni czyni starania, aby przejąć od PGR-ów położone obok Mrzeżyna jezioro Resko. Jest ono połączone kanałem z morzem, stanowiło zresztą kiedyś jedną z licznych zatok, odcinanych później od Bałtyku płaszczyzną mola. Jezioro jest obecnie eksploatowane niewłaściwie, mrzeżynscy rybacy mogliby, nie prowadząc wcale rabunkowej gospodarki, dać z niego znacznie więcej wartościowej ryby. PGR-y twarzą jednak

bronią swego stanu posiadania, choć jezioro nie jest im tak potrzebne jak wymierającemu rybołówstwu szaryzmskiemu.

Ludzie mówią: chcemy łowić, nie mamy gdzie. Ludzie czekają, ale nie można czekać? Nadarza się okazja — wyjeżdżają. Wyjechał już do Kołobrzegu ścieżny, odeszli Zywulski i Pawlak, odchodzi Szymański.

„Rega” dysponuje 11 łodziami i 2 kutrami. Łatwiej nie, dla obsadzenia wszystkich jednostek potrzebna bez rezerwy 28 rybaków. W Mrzeżynie jest ich obecnie tylko 21.

Ludzie jednak by przysili. Nad Zalewem Wiślanym, na którym ogranicza się połowy są nadzwyczaj, 100 rybaków chętnie zmienią miejsce zamieszkania. Co z tego, kiedy nie ma mieszkań. W Mrzeżynie rybaków osady zajmują nie rybaków, a dla rybaków nie ma mieszkań, choć uchwała Rządu zaleca ich rewindykację.

Jak się rzekło, nie wszędzie sytuacja przedstawia się tak czarno. W Międzyzdrojach spółdzielnia rybacka „Kotwica” zatrudniając jedynie 9 rybaków wiecieć od „Regi” dała roczną nadwyżkę 300 ton ryb. Przykład ten świadczy, że rybołówstwo przybrzeżne może dostarczyć na rynek poważne ilości białej ryby. Z przykładu tego wynika również morał, że Mrzeżyno nie musi być bazą ludzi zniechęconych i rozgoryczonych, którzy od czasu do czasu „zaleją w gospodkę robaka” i po pijanemu wywołują kłótnie tam z rzędu awantury, by później kilkakrotnie jeździć do Gryficy na rozprawę.

Myszę, że podłożem piła i awantur jest właśnie to zniechęcenie i rozgoryczenie.

A. KILNAR



„DAR POMORZA” w Lagos

19 MAJA BR. zrwinił do nigeryjskiego portu Lagos statek szkolny Polskiej Marynarki Handlowej — „Dar Pomorza”, odbywający rejs szkoleniowy z uczniami PSM. Z tej okazji ukazujący się w Lagos dziennik „DAILY TIMES” zamieścił zdjęcie statku oraz obszerną informację o naszym pięknym żaglowcu i jego załodze.

Agent Polskiej Żeglugi Morskiej w Lagos przesłał ostatnio wycinek z „DAILY TIMES” do szcześcińskiego armatora. W liście pisze on m. in.:

„Możemy stwierdzić, że wizyta „Daru Pomorza” była sukcesem. Wiele osób pragnęło zwiedzić statek i uzyskać o nim bliższych informacji. M. in. Wysocki Komisarz brytyjski złożył wizytę kapitanowi i został wraz z małżonką bardzo serdecznie przyjęty.”

Jak wynika z tej informacji nasi „morscy amatorzy” spływają się dziennie, a „Dar Pomorza” budzi wciąż jeszcze podziw suą sylwetką i starannym utrzymaniem.

Na zdjęciu: „Dar Pomorza” na redzie portu Lagos.



Trudności wzrostu

NIEZMIERNIE szybki rozwój tonażu floty handlowej, szczególnie w ostatnich latach zaskakuje przedsiębiorstwa współpracujące z armatorami. Nie trzeba tłumaczyć, że to zaskoczenie odbija się ujemnie na działalności eksploatacyjnej i wydajności przewozowej floty.



blizszych latach całkowicie rozwiązana. Wprawdzie stocznie remontowe otrzymały zwiększone nakłady inwestycyjne — niemniej nie wyrówna to różnicy między tonażem floty, a potencjałem stoczni remontowych.

W. MAŁECKI
Dyrektor PZM

Kombinat szkoleniowy dla „Odrv”

Termin rozpoczęcia budowy musi być dotrzymany

ZASADNICZA SZKOŁA RYBOŁÓWSTWA MORSKIEGO w Świnoujściu przyjęła do klas pierwszych w roku szkolnym 1982 — 63 ponad 100 uczniów. Łącznie więc w szkole tej w nowym roku szkolnym będzie się kształciło około 450 uczniów. Jak wiadomo, w ZSRM obowiązują mieszkanie w internacie. Niestety, pomieszczenia internetowe są szczupłe, wobec czego przy zastosowaniu norm metrażowych na jednego mieszkanca ponad stu uczniów nie znalazłoby miejsca w internacie. Oznaczałoby to wstrzymanie naboru do klas pierwszych.

Kierownictwo szkoły postanowiło, wykorzystując maksymalnie pomieszczenia internetowe, przeprowadzić w br. nabór do trzech klas pierwszych. Trudności internetowe ZSRM w Świnoujściu zostaną zlikwidowane dopiero po wybudowaniu nowego „kombinatu” szkolnego w dzielnicy Wąrowskiej.

W planach Departamentu Szkolenia Kadry Ministerstwa Żeglugi zarejestrowano w bieżącej 5-letniej limit 20 mln zł na budowę Zasadniczej Szkoły Rybołówstwa Morskiego, Technikum Rybołówstwa oraz Technikum Elektryczno — Mechanicznego. Rozpoczęcie budowy ZSRM zaplanowano na 1984 r., przy czym wytyczne do założeń przewidują, że kombinat szkolny pomieści około 1600 uczniów.

TERMIN rozpoczęcia budowy budzi jednak poważne zastrzeżenia, gdyż w chwili obecnej nie ma jeszcze opracowanych założeń, istnieje obawa, że w 1983 r. nie zostanie opracowana dokumentacja techniczna i robocza i tym samym termin rozpoczęcia budowy może być przesunięty na 1985 r. Każde oddalenie terminu spowoduje jeszcze większe zagęszczenie w obecnym internacie ZSRM i w coraz większym stopniu utrudni młodzieży właściwą naukę i wypocinek. W tej sytuacji należy dołożyć starań by określony termin był dotrzymany. — Jan.

Ludzie Morza



JOZEF MROCKOWSKI pracuje w Stoczni Remontowej od 1952 r., tj. od chwili uruchomienia tego zakładu. Przypadałoby w czwartym jubileuszu 10-lecia SSR mieć więc dla niego uroczystości, z którą czuje się szczególnie związany. Szczęści się zresztą nie małymi zasługami w pracy nad organizacją szcześcińskiej leżnicy statków. Stoczniowa stolarnia, to jego dzieło. Jest jej założycielem i kierownikiem, dozorującym pracą ponad 100 osób.

— Zaczęliśmy od dwóch maszyn — wspomina owe pionierskie dni. — Teraz mamy ich 22. Praca jest oczywiście w miarę modernizacji urządzeń nie tylko łatwiejsza, ale i jakości wykonanych elementów dalece lepsza.

A to sprawa dużej wagi. Stalarnia dokonuje bowiem naprawy wszystkich drewnianych elementów wnętrzą statków. Tu odnawia się też meble okrętowe. Kierownik stoczni Stoczni Remontowej — Józef Mroczkowski — jest doskonałym znawcą swego zawodu, a równocześnie mistrzem dwóch specjalności — kodelistwa i stolarnictwa.

— Pochodzę z Poznańskiego — kończy rozmowę — ale Szczecin jest mi najbliższy. Mieszkam na Drzewianach, w budynku odbudowanym przez stocznię i właśnie tylko tu czuję się najlepiej. (dm)



— W PRZEDNIU zakończenia wojny zostałem ranny podczas forsowania Odry, w rejonie Kostrzyna. Po wyleczeniu i demobilizacji osiedliłem się w Szczecinie — rozpoczyna stuc wspomnienia Zygmunt ULANSKI, były żołnierz II Armii WP, a od 15 lat pracownik rejonu przeładunków drobniczych portu szcześcińskiego.

Mieszka w schłodnym domku jednorodinnym na Gumieńcach. Jest żoną kronikarzem i rozrywki, którą z roku na rok ułatwiał pracę przy przeładunkach statków, zatrudniających do naszego portu.

— Odczuwałem te zmiany doświadczenie na własnych ramionach — stwierdza mistrz Ulanski. — Łopaty, łaczki, wielkie ręczne staniowiska niedziałające akcesoria nierozległego okresu pracy to porcie pozostają już dawno w przeszłości. Zastąpiono je dźwigami, układarkami, wózkami elektrycznymi i innym sprzętem mechanicznym, którego coraz więcej na nabrzeżach.

— Pochodzę z Lubelszczyzny — kończy nasz rozmówca, ale właśnie nadmorski rejon kraju najbardziej sobie upodobałem. (dm)

smyczkowy F-dur op. 18, 23.30

SPORT

Trzy pory roku podczas jednego regatu

TRZY PORY roku mieli żeglarze w tegorocznych mistrzostwach okręgu. Trzy pory w jednym dniu! Regaty były więc doskonałym sprawdzianem umiejętności opływania sztuki żeglarskiej.

W niedzielę, na Jeziorze Dąbskim początkowo wiał zupełnie sztormowo, później była całkowiata „flauta”, za chwilę zaś warunki, które żeglarze nazywają idealnymi.

REGATY wykazywały, iż mimo braku wyczołgowego sprzętu coraz więcej młodzieży wchodzi do czołówek okręgu.

XII AMP

W poszukiwaniu wzorów wybierzcie się do Hali Sportowej

WIELKA szkoda, że Hala Sportowa przy ul. Narutowicza świeci pustkami. W turkulu konsumujemy racje XII AMP jesteśmy świadkami wielu interesujących i ciekawych pojedynków. Narzekamy, że za sześcienną meksykańską krowką jest też m. in. dlatego, że nie ma wzorów. Idźcie więc i zobaczcie w akcji PRZYWARSKIEGO, ROMKIERA, BLAUTIA i wielu innych czołówek koszykarskiego Kraju. Naprawdę warto.

„Światowid“ — tym razem „za darmo“

„Romeo i Julia z deblńskiego zamku” — romantyczna historia romansu gotyckiego zabójcy. Skarby antycznego Helikona, wydobywane przez pletwonurków u ureckich brzegów Morza Egejskiego. Jak Errol Flynn uleciał z dżumą w labirynty australijskiej Wielkiej Barier Koralowej. „Krośnięcie milczenia” na Marzu, rach, dziwna społeczność starowierów, ludzi z innej epoki — to tylko kilka z tych kawałków porcji ostatniego numeru „M. T. Światowid”.

Kosztuje on, jak zawsze, 3 zł. Ale przynajmniej tyleż w tym jest sama wydrukowana w tym numerze szczegółowa mapa obszaru konwencji turystycznej w słowackich Tatrach, wraz z pełną informacją o tym regionie.

Łuczniczcy ośmiu państw

W DNIACH 25-30 lipca, odbędzie się w Szczecinie IV Międzynarodowe Zawody Łucznicze. W tej wielkiej imprezie startują zawodnicy z Jugosławii, NRD, CSRS, Rumunii, Węgier, Danii i Francji. Ogółem około 60 zawodników zagranicznych i cała czołówka krajowa z Wiśniewska, Farińka i Maczyskim. Dotychczas zawody te odbyły się w Warszawie, Gdańsku i Krakowie. Obecnie kolej na Szczecin. Ciekaw jest, jak nasze społeczeństwo przyjmie łuczniczków. Za windy odbędzie się na boisku w Łasku Arkońskim. Pierwszego miejsca z roku ubiegłego będą broniły łuczniczki CSRS.

Stelmasyk przed tygodniem startował w międzynarodowych regatach tej klasy w Rumunii i zajął tam świetne, czwarte miejsce. W decydującej podróży powrotnej i emocje tamtych zawodów wyczerpały na niego reprezentanta. Wyprzedził go w sześciennych regatach zawodnicą z Rumunii z zawyżoną, z którą zwyciężył w tej klasie kolega klubowy Stelmasyka — Żyłowski przed Karpińskim z LPZ i byłym mistrzem okręgu Niemyskim.

Piąty startujący w tej konkurencji zawodnik LPZ Szwarc zaraz po starcie miał awarię masztu i wycofał się z zawodów.

„Młodzież szturmuje mistrzowskie pozycje” — tak można by określić najbliższej obsadzonej konkurencji klasy „Omaga”. Pierwsze trzy miejsca zajęli tutaj reprezentanci Międzyszkolnego Klubu Sportowego.

Wygrał Bolewicz przed Martyniakiem i Prochniewiczem. W klasie tej startowało 17 jednostek. „Księż Buison” — tak nazywają koleży żeglarzy LPZ MAJSZCZYKA. Majszycki wygrał w kategorii „Sionka”. Dwa pierwsze miejsca w tej konkurencji zajęli reprezentanci AZS.

Najwięcej przygodnych obserwatorów — dziwi fakt, że w mistrzostwach okręgu startowali zawodnicy tylko trzech klubów. Jak na portowe miasto, posiadające tak wspaniałe możliwości stanowiące za mało... (st)

Heidinger nadal niepokonana

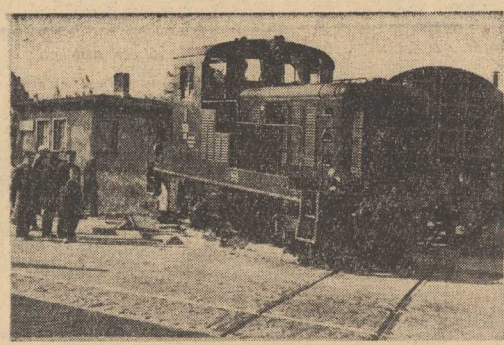
W BYDGOSZCZY odbył się mecz gimnastyczny Szczecin — Bydgoszcz. Zakoczyli się on zwycięstwem naszych gimnastek 321,70 pkt. 211,20 pkt. Szczeciniancy wygrali we wszystkich klasach za wyjątkiem kl. mistrzowskiej mężczyzn.

KOBIETY: kl. mistrzowska — K. Heidinger 361 pkt. kl. I — H. Kucharska 55 pkt. kl. II — H. Lykowska 52 pkt. kl. III — H. Sidor 54,4 pkt. Drużynowo, Szczecin 217,20 pkt., Bydgoszcz 208,20 pkt.

MĘŻCZYZNI: kl. mistrzowska — J. Bartkowiak (Bydga) 54,10 pkt. kl. I — W. Wojtowicz 51,35 pkt. kl. II — J. Każyński 53,15 pkt. Drużynowo, Szczecin 104,50 pkt., Bydgoszcz 103,00 pkt.

Łącznościowiec za Ruchem

W CHORZOWIE odbył się finałowe zawody w piłce ręcznej 7-osobowej kobiet o puchar Związku Piłki Ręcznej. Pierwsze miejsce zajął Ruch Chorzów. Łącznościowiec Szczecin zajął drugie miejsce, co jest niewątpliwie dużym sukcesem tej ambitnej drużyny. Trzecią była Unia Krapkowie, czwarte miejsce zajął AZS Wrocław.



PRZEDWCZORAJ rano, na przejeździe przy ul. Gdańskiej wykołubiła się lokomotywa spaliniowa. Jak informuje kierownictwo stacji Szczecin-Port Centralny, przy czym wypadku było niebezpieczne z rozkładem, tj. zbyt wczesne uruchomienie lokomotywy. Ponieważ droga nie była jeszcze wolna, lokomotywa automatycznie uruchomiła, które podczas przejazdu przez zamkniętą trakcję samoczynnie ją wykołubiło.

Foto. St. Cieślak

Szczecińskie „Łazienki” pilnie potrzebują opieki

WŁADZE miejskie mają ambicję przekształcić Park Kasprzowicza w teren rekreacyjny na wzór warszawskich Łazienek. Wiele prac porządkowych już wykonano. Ostatnio do jeziora „Ruska” dopłynęła rufa zakwaterowana na łabędzie i kaczki. Buja się też fontanna.

NIESTETY, mieszkańcy Szczecina zamiast otoczyć park serdeczną opieką — niszczą zieleni. Niektórzy próbują łowić ryby. Są i tacy, którzy rzucają w pływalnię łabędzie kamieniami. Po dobre wypadki powinny się spotkać z ostrym protestem społeczeństwa. (B)

Śladem naszych notatek

W ZWIĄZKU z „Reflektorem” p.t. „Strusia metoda”, który ukazał się 17 bm., Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Szczecinie wyjaśnia, że pozostawiony pasek i gruz przy ul. Puckiej 2/3 jest dziełem Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 2.

Odpowiedzialny kierownik robót oraz inspektor nadzoru nie dopiełni obowiązku należytą opatrzenia placu budowy.

Aby pozostałości piasku i gruzu nie „prosiły się” o uprzątnięcie przesłano wniosek do Kolegium Karno-Admistracyjnego Prez. DRN Śródmieście o ukanie właściwych „strusi”.

WYCIECZKA W NIEZNANE

I LIPCA br. koło PTTK „Wierciwa” opuścił wycieczkę w nieznane. Zbiórka wszystkich sympatyków i amatorów dzielnicy wycieczki przy Bramie Portowej o godzinie 8.00.

Jutro VI Zjazd Delegatów WZGS w Szczecinie

Co o handlu wiejskim każdy mieszczuch wiedzieć powinien...

W SZCZECIŃSKICH sklepach nie spotyka się już tak wielu mieszczuchów wsi jak przed kilku laty. Po co mają jeździć do odległego Szczecina, skoro popularne „Giesy” są dziś niejednokrotnie lepiej zaopatrzone niż niedawne sklep miejski.

5667 ZŁ wydał w sklepie GS jeden statystyczny mieszkaniec wsi szczecińskiej. WZGS zainteresował się tym, że w 1963 r. 1881 zł więcej niż wynosił przeciętna krajowa. Szczecińscy chłopcy kupują dużo artykułów przemysłowych, choć towarów spożywczych kupili w ub. roku prawie dwa razy tyle co mieszkańcy wsi innych województw. Prądą też (brawo!) zwiększyć myślenie kosmetyków.

NOWOCZESNE formy handlu zaczynają dołierać również na wsi. Wśród 1377 punktów dystrybucji, sprzedaży, st. stanowią sklepy preselacyjne. W tym roku powstanie jeszcze 15 wiejskich SAM-ów spożywczych. Spółdzielczość „samopomocowa” zbuduje w tym roku ok. 85 pawilonów handlowych, w tym 40 w pobliżu PGR-ów. Budowa lekkiego, nowoczesnego pawilonu (wznowiona przez własne „Giesy” WZGS) ma trwać 4 tygodnie.

SZCZECIŃSKICY enotopi rozmakowali się w wie. GS-y prowadziła 6 kawiarni. Do końca tego roku powstanie 10 dal szczyt, a w 1963 r. jeszcze 10 kawiarni.

WOJEWÓDZKI Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” jest bezkonkurencyjnym kupcem na rynku wiejskim. Z każdym rokiem lepiej i szybciej zaspokaja potrzeby konsumpcyjne wsi, oszczędzając w ten sposób koszty gospodarcze. W ub. roku wszystkie spółdzielnie (za wyjątkiem jednej) przyniosły zysk. Są nawet GS-y, w Chojnie i Dolińsku, w których wypracowały ponad 2 mln zł zysku, a 18 spółdzielni powyżej 1 mln zł. Ogólny zysk WZGS wyniósł w ub. roku 55 mln zł.

WZGS NIE TYLKO HAN-duje ale też akumuluje, karmi i produkuje. Prowadzi 136 punktów skup, 70 zakładów zbiorowego żywienia, 88 piekarni, 66 maszyn, 46 wędrowni, 46 gazowych i 1 maszyn. W przyszłym roku rozpocznie się budowa 8 następnych piekarni i 3 maszyn.

W TROSCE o ułnienie ciężkiej, domowej pracy kobiet wiejskich GS-y w Szczecinie prowadzą projekt, w którym sprzątałyby artykuły gospodarskie domowego 3 porządku. W tym celu, 12 punktów wypracowania pralek, 6 remanów i 1 pralnie samobieżnych. Na różnych kursach przeszkolą 2600 kobiet.

GOSPODARSTWA I ŚLIMAKI — to produkty eksportowane przez WZGS.



KWIATY DLA PANI

UTARŁ się zwycięzca, że na zakończenie roku młodzież szkolna wręcza swoim nauczycielom kwiaty. Mity to zwycięzcy. Zie się jednak dzieje, jeżeli uczniowie kwiatów wręczają w tak uroczystym dniu pedagogom są — nazwijmy rzecz po imieniu — kradzione.

23 bm. z ogrodu p. Aleksandry Lemieskiej, zam. przy ul. Moniuszki 3, cztery dziewczynki (jedna była w czarnym sukience) skradły kilkanaście krzaków róż. Nasza Czytelniczka przypuściła je o z warszawskiej wystawy, stąd więc rozumiemy żal i rozgorzczenie.

Ironia losu. Kradzione kwiaty dla pedagogów. Gdyby o tym wieści dzieliły nauczyciele... (Jaw)

ALE FRAJDA!

WIŚNIE w czekoladzie to nie lada przysmak. Stasio Kukulowicz lubi je także, ale ostatnio „naciął się”, bowiem w czekoladzie oprócz wiśni był również ołówek. Przesłał więc nam wiśnie do redakcji, a my intermedialnieśmy u wstawiły, tj. w Spółdzielni Pracy „Botwinia” w Szczecinie. Spółdzielnia przelała miły list z przeprosinami i z zaproszeniem do Wytówni na degustację wyrobów, aby nasz Czytelnik mógł zobaczyć przekonać się, że jakości pozostałych wiśni w czekoladzie nie budzi żadnych zastrzeżeń. (Jaw)

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI

17.35 — program dnia, 17.30 — reportaż „Spacer po Leningradzie”, 18 — dla dzieci „Co dalej?”, 18.15 — „Klub Myszki Miki”, 19 — „Kierunek Hel”, 19.30 — wiadomości TV, 20 — „Miniatury”, 20.30 — polska kronika filmowa, 20.40 — Kobra, 20.45 — wiadomości „Times”, 21.45 — „Eksperymenty wychowawcze”, 22.15 — o statku wojennym, 22.20 — DOBRANOĆ.

PROGRAM BERLIŃSKI

18.45 — wiadomości dla dzieci od lat 10, 19.15 — rozmowa, 19.45 — wiadomości, 19.55 — podziwiania telewizji dziecięcej, 20 — „Nowości techniki i nauki”, 20.25 — prognoza pogody, 20.30 — kronika, przegląd wydań, 21 — Kobra, 21.45 — wiadomości „Sztetyn”, 22.25 — „O soboty i fakty”, 22.45 — sport, 23.05 — kronika.

PIĄTEK

11 — kronika 11.25 — „Ludzie jednego miasta”, 11.50 — „Jedno słowo, panie”, 12.15 — test, 14.30 — film „Jak harowała się stal”, 17 — wiadomości dla dzieci od lat 10, 17.45 — program, 19.55 — podziwiania telewizji dziecięcej, 20 — „Uniwersytet chłopów”, 20.25 — prognoza pogody, 20.30 — kronika, przegląd wydań, 21 — film „Jakiś dzień w Warszawie”, 21.45 — „Batyki morzem pokoi”, 22.50 — „Pytania które zada ci twoje dziecko”, ostatnie wiadomości kroniki.

KARNECIEK „Dni Morza“

DZISIAJ wieczorem zapraszamy (jeśli tylko dopisze pogoda) na projekcje filmów o tematyce morskiej. Wiele nie spodziewane zapowiadamy na następną jutro, tj. 20 bm.

Już o godz. 12 zlot uczestników Festiwalu Młodych Talentów. Od godz. 17 — młodzieżowy korowód przemarszuje ulicami miasta, m. in. ulicami Mickiewicza, Felczaka. Równocześnie w Słocim im. A. Warskiego o godz. 18 rozpocznie się akademie.

Wieczorem w Parku Kasprzowicza — koncert filistów (Zespół Czerni-Charnych i Wicherz). Na kortach tenisowych o tej samej godzinie, tj. 19.30, turniej zespołów instrumentalnych.